

# Daria Zawiałow, Oczy - Polaroidy

Cisza gra w odbiciu  
Nie znam takich nut  
Rozszerzają się źrenice  
Szybciej tańczy puls

Może zerknę znowu  
Znajdę swoją twarz  
Echo patrzy mi się w oczy  
Stumilowy las

Zapadam się  
Czy to ma sens?  
Nieważne jak  
Po drugiej stronie sam  
Po drugiej stronie sam

Nie potrafię już oddychać  
Oczy – polaroidy  
Szybko znikam  
Gdy widze siebie sam

Nie potrafię się zatrzymać  
Biegne jakby wolniej  
Gdy znikam  
Po drugiej stronie sam

Patrzysz na mnie z boku  
Czy wiesz jak to jest  
Gdy czernieją tak źrenice  
Gdy odchodzi lęk?

Może zerknę znowu  
W niemytych duszy czar  
One patrzą w moje oczy  
Biorą każdy wdech

Oddalam się  
Przez wiotki szept  
Nieważne jak  
I ta zostanę sam  
I ta zostanę sam

Nie potrafię już oddychać  
Oczy – polaroidy  
Szybko znikam  
Gdy widze siebie sam

Nie potrafię się zatrzymać  
Biegne jakby wolniej  
Gdy znikam  
Po drugiej stronie sam